

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w W. wystąpił z powództwem przeciwko H. B., domagając się uznania za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny z dnia 06.10.2015 r. mocą której K. B. darował pozwanej H. B. nieruchomość położoną w miejscowości T., gmina P., o obszarze 4,5504 ha, stanowiącej działki: nr (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr (...), w celu dochodzenia należności przysługujących powodowi od K. B. z tytułu nieopłaconych składek pobieranych przez ZUS, należnych za okres od kwietnia 2009 r. do listopada 2013 r., w łącznej kwocie należności głównych 146.656,22 zł z odsetkami za zwłokę, kosztami egzekucyjnymi i kosztami upomnienia.

W uzasadnieniu wskazano, iż K. B. jest dłużnikiem z tytułu niespłaconych składek ZUS, należnych za okres od kwietnia 2009 r. do listopada 2013 r., w łącznej kwocie należności głównych 146.656,22 zł, powiększonej o odsetki w kwocie 76.477 zł, koszty upomnienia i egzekucyjne. Od 2010 r. powód dochodzi swoich należności w drodze egzekucji administracyjnej. Na skutek zbiegu egzekucji skierowanej do rachunku bankowego dłużnika z zajęciami dokonywanymi przez Naczelnika Urzędu Skarbowego W., ZUS (...) Oddział w W. przekazywał temu ostatniemu organowi tytuły wykonawcze, celem łącznego prowadzenia egzekucji. Postanowieniem z dnia 17.02.2014 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego W. uznał się niewłaściwym miejscowo do prowadzenia egzekucji i przekazał dalsze prowadzenie postępowania Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w P.. W toku egzekucji nie uzyskano zaspokojenia wierzytelności powoda. Postanowieniem z dnia 31.03.2016 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w P. umorzył postępowanie egzekucyjne. Okazało się ono bezskuteczne, gdyż nie ujawniono żadnych składników majątku ani źródeł dochodów dłużnika.

Do dnia 05.10.2015 r. K. B. był właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości T.. W dniu 06.10.2015 r. zawarł umowę darowizny tej nieruchomości na rzecz matki - H. B.. Wartość darowizny określono na kwotę 100.000 zł. Czynności tej dokonano z pokrzywdzeniem wierzyciela. Dłużnik wiedział bowiem o toczącym się postępowaniu i miał świadomość wysokości zadłużenia, a mimo to wyzbył się jedyne wartościowego składnika majątku. Wartość nieruchomości wskazuje przy tym, iż była możliwość zaspokojenia z niej znacznej części roszczenia powoda. Pozwana zaś uzyskała korzyść bezpłatnie.

W ramach odpowiedzi na pozew H. B. wskazała, iż kierowała się dobrymi intencjami, a przedmiotową nieruchomość przekazano dłużnikowi na czas pobierania przez jego ojca renty strukturalnej, gdyż takie były warunki jej uzyskania. Gdy minął czas otrzymywania renty strukturalnej, działkę otrzymała H. B.. Posiadanie ziemi zaniżyłoby przy tym świadczenie otrzymywane z KRUS przez jej męża. Wobec powyższego, pozwanej ziemia się należała i nie otrzymała jej bezpłatnie, gdyż poprzednio bezpłatnie otrzymał ją K. B., który jedynie ją zwrócił.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Stosownie do aktu notarialnego z dnia 12.01.1993 r., ojciec K. B., R. B., ustanowił na nieruchomości położonej w miejscowości T., gmina P., stanowiącej działki nr: (...) obszaru 01.05.00 ha, nr (...) obszaru 00.02.00 ha, nr (...) obszaru 01.64.00 ha oraz (...) obszaru 01.84.04, dla której Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr (...), hipotekę w wysokości 250.000 zł. W treści umowy stwierdzono, że R. B. jest wyłącznym właścicielem gruntu. Ponadto zawarto w niej postanowienie, iż „R. B. oświadcza, iż powyższą nieruchomość nabył z majątku odrębnego, co jego żona H. B. (która również stawiała się w dniu 12.01.1993 r. przed notariuszem J. T. w G.) potwierdza”.

Dowód: akt notarialny z dnia 12.01.1993 r. - ustanowienie hipoteki (k. 235-236) - okoliczność bezsporna.

W dniu 16.11.2004 r. R. B. darował na rzecz K. B. powyższą nieruchomość. W treści umowy darowizny zawarto oświadczenie, iż darczyńca, na podstawie umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 15.12.1988 r., wpisany jest w treści księgi wieczystej jako jej właściciel. Wskazano również, iż nieruchomość została nabyta przez darczyńcę w 1988 r. od osób fizycznych, za środki stanowiące majątek odrębny i do jego majątku odrębnego. K. B. darowiznę przyjął.

Dow ód: potwierdzenia odbioru administracyjnych tytułów wykonawczych (k. 22-28), pismo powoda do Naczelnika US W. z dnia 04.05.2011 r. (k. 32), pismo powoda do US W. z dnia 26.09.2013 r. (k. 31), pismo ZUS z dnia 13.01.2014 r. (k. 21), postanowienie z dnia 17.02.2014 r. (k. 30), pismo powoda do US w P. z dnia 15.05.2014 r. (k. 29) - okoliczności bezsporne.

W toku egzekucji administracyjnej nie doszło do zaspokojenia wierzytelności przysługujących Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w W.. Postanowieniem Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. z dnia 31.03.2016 r. umorzono postępowanie egzekucyjne prowadzone wobec majątku K. B. na podstawie 58 tytułów wykonawczych. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, iż postępowanie prowadzone w stosunku do majątku dłużnika okazało się bezskuteczne, gdyż nie ujawniono ruchomości podlegających zajęciu, dochodów ani innych wierzytelności, z których prowadzenie skutecznego postępowania egzekucyjnego byłoby możliwe. Organ egzekucji administracyjnej ustalił, iż dłużnik zawiesił prowadzoną działalność gospodarczą, zaś na dzień 18.03.2016 r. zamieszkiwał już w T. i pomagał ojcu i matce w gospodarstwie rolnym - w zamian za utrzymanie. Nie posiadał majątku ruchomego, nieruchomego, ani innych aktywów.

Dow ód: postanowienie w sprawie umorzenia postępowania egzekucyjnego z dnia 31.03.2016 r. (k. 33-34) - okoliczność bezsporna.

W dniu 18.12.2014 r. dłużnik zawarł umowę pożyczki oraz przewłaszczenia na zabezpieczenie nieruchomości położonej w T.. W dniu 21.07.2015 r., na skutek spłaty pożyczki, nastąpiło zwrotne przeniesienie własności nieruchomości na K. B..

Dow ód: odpis księgi wieczystej nr (...) (k. 180-204), akt notarialny - umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 18.12.2014 r. (k. 223-227), akt notarialny - umowa zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości z dnia 21.07.2015 r. (k. 228-231), zeznania świadka K. B. utrwalone na płycie CD (k. 219-220 w zw. z k. 222) - okoliczność bezsporna.

W dniu 6.10.2015 r. K. B. zawarł z H. B., swoją matką, umowę darowizny opisanej wyżej nieruchomości. W treści umowy wskazano, iż w dziale IV księgi wieczystej dotyczącej nieruchomości wpisana jest hipoteka umowna zwykła na rzecz ARiMR w W. do kwoty 25.000 zł. W § (...) umowy wartość darowizny określono na kwotę 100.000 zł. Wydanie nastąpić miało w dniu zawarcia umowy, nadto K. B. oświadczył, iż spłacił cały dług objęty hipoteką i do dnia 30.12.2015 r. przedłożyć miał dokument niezbędnym do wykreślenia wpisu hipoteki.

Dow ód: akt notarialny - umowa darowizny z dnia 26.10.2015 r. (k. 35-37) zeznania świadka K. B. utrwalone na płycie CD (k. 172v -173 CD k. 175k. 219-220 w zw. z k. 222) zeznania H. B. utrwalone na płycie CD (k. 66-67 w zw. z k. 173 w zw. z k. 175- okoliczność bezsporna.

K. B. już w czasie darowania mu nieruchomości przez ojca (2004 r.) pracował w W.. Do gospodarstwa rolnego, faktycznie prowadzonego przez jego ojca i matkę, przyjeżdżał jedynie w celu pomocy przy większych pracach, jak sianokosy, a także w święta i w okresie wakacji. Z uwagi na niepowodzenie prowadzonej działalności gospodarczej, w 2015 r. powrócił do domu rodzinnego w T.. Zaczął pracować w gospodarstwie rolnym za utrzymanie. Poinformował H. B. o swoich szeroko pojętych problemach, związanych między innymi z działalnością gospodarczą i wysokimi kosztami życia w W.. Ponadto była ona świadoma, iż do K. B. przychodziła urzędowa korespondencja. Dłużnik otrzymywał pisma związane z należnościami wierzyciela.

Dow ód: zeznania K. B. utrwalone na płycie CD (k. 172-173 w zw. z k. 175), zeznania H. B. utrwalone na płycie CD (k. 66-67 w zw. z k. 173 w zw. z k. 175).

Nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr (...) nigdy nie była przedmiotem współwłasności, ani też nie stanowiła majątku wspólnego małżonków R. B. i H. B..

Dow ód: odpis księgi wieczystej nr (...) (k. 180-204).

Okolicznością bezsporną jest że K. B. nie ma żadnego majątku i stałych dochodów pozwalających na zaspokojenie roszczeń powoda. Utrzymuje siebie i swoją rodzinę z pracy na gospodarstwie rolnym matki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w całości w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym przede wszystkim przedłożone przez stronę powodową dokumenty. Istotnymi były umowy darowizn, umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie, umowa hipoteki, a także poświadczona za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego odpisy tytułów wykonawczych, raport rozliczeń i wydruki przeglądu danych. Powyższe pozwoliły na ustalenie, jakie czynności prawne związane ze sporną nieruchomością były dokonywane, a także na dookreślenie przysługujących powodowi wierzytelności. Sąd ponadto przeprowadził dowód z odpisu zupełnego księgi wieczystej (...) na okoliczność przekształceń właścicielskich co do gruntu położonego w T., co było elementem niezbędnym do weryfikacji podniesionych w treści odpowiedzi na pozew argumentów. Dalej warto wskazać, że potwierdzenia odbioru przez dłużnika tytułów wykonawczych oraz kierowane do niego pismo z dnia 13.01.2014 r. ostatecznie potwierdziły świadomość ciężącego na nim długu, rozmiaru tego długu jak i obowiązku jego spłaty.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej i świadka na okoliczność, jakoby umowa, na podstawie której K. B. stał się właścicielem nieruchomości, była pozorna. Nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym również twierdzenia pozwanej, jakoby nieruchomość była w przeszłości przedmiotem majątku wspólnego jej i R. B.. Sąd jednak uwzględnił zeznania świadka i pozwanej w takim zakresie, w jakim odzwierciedlały ustalony na podstawie dokumentów stan faktyczny. Co więcej, zarówno pozwana, jak i świadek, zgodnie potwierdzili, że po przeprowadzce K. B. do T., H. B. miała świadomość jego problemów finansowych oraz przychodzącej do niego korespondencji urzędowej.

Pozwana w zasadzie nie kwestionowała twierdzeń powoda, podnosząc jednak pozorność umowy darowizny, jej zwrotność, fakt, że nieruchomość nie stanowiła wyłącznej własności R. B., a ponadto, iż K. B. nie korzystał z rzeczy jako jej właściciel. Nie podważano ani istnienia samej wierzytelności, jej zasadności, ani też prawdziwości tytułów wykonawczych. Istnienie zobowiązania potwierdził sam dłużnik.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podstawą żądania powoda jest instytucja uregulowana w przepisach art. 527 kc do 531 kc, nazywana potocznie skargą pauliańską. Ma ona zastosowanie wówczas, gdy dłużnik, swoim nielojalnym względem wierzyciela zachowaniem, uniemożliwia realizację wierzytelności poprzez doprowadzenie się do niewypłacalności albo jej powiększenie, a korzyść z jego działania odniosła osoba trzecia.

Zgodnie z art. 527 kc, gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć." Podstawowe zasady wynikające z wyżej cytowanego przepisu stanowią więc, że:

- 1) z żądaniem uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną względem siebie może wystąpić wierzyciel,
- 2) wierzytelność osoby występującej z żądaniem z art. 527 kc musi istnieć najpóźniej w chwili zamknięcia rozprawy,
- 3) wierzytelność chroniona skargą pauliańską musi być zaskarżalna,
- 4) wierzytelność powoda w chwili zamknięcia rozprawy nie musi być jeszcze stwierdzona tytułem egzekucyjnym,
- 5) przedmiotem ochrony ze skargi pauliańskiej mogą być jedynie wierzytelności pieniężne.

Zaskarżeniu na podstawie art. 527 kc podlegają wyłącznie ważne czynności prawne dłużnika o charakterze rozporządzającym, czyli wywołujące skutek w postaci przeniesienia, zniesienia, obciążenia lub innego osłabienia prawa albo czynności zobowiązujące o podwójnym skutku, które wywołały rozporządzenie. Ponadto, przedmiotem zaskarżenia mogą być co do zasady czynności, które przynoszą korzyść majątkową osobie trzeciej, a więc czynności przysparzające (powodujące zwiększenie aktywów lub zmniejszenie pasywów osoby trzeciej).

Kolejną przesłanką skutecznego zaskarżenia czynności dłużnika jest pokrzywdzenie wierzyciela wskutek tej czynności. Pokrzywdzenie wierzyciela polega na tym, że jego wierzytelność nie może być zrealizowana i jej zrealizowanie w przyszłości również jest wątpliwe. Pokrzywdzenie wierzyciela musi być jednocześnie następstwem niewypłacalności dłużnika, a zatem dla wykazania pokrzywdzenia wystarczającym jest wykazanie niewypłacalności dłużnika. Przez niewypłacalność na tle art. 527 § 2 kc rozumieć należy aktualny brak możliwości wywiązania się przez dłużnika ze swoich zobowiązań finansowych. Stan majątku dłużnika należy natomiast rozpatrywać przy uwzględnieniu zasad egzekucji świadczeń pieniężnych, co oznacza, że niewypłacalność zachodzi wówczas, gdy egzekucja prowadzona według przepisów kpc nie mogłaby przynieść zaspokojenia wierzytelności, gdyż brak wystarczających do tego składników majątkowych. Jednocześnie niewypłacalność dłużnika musi istnieć w chwili zamknięcia rozprawy, niekoniecznie natomiast w chwili dokonywania zaskarżonej czynności (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2001 roku, sygn. akt V CKN 280/00, LEX nr 52793).

Dla zastosowania instytucji skargi pauliańskiej konieczne jest również istnienie związku pomiędzy zaskarżoną czynnością dłużnika, a powstaniem lub zwiększeniem jego niewypłacalności.

Przepis art. 527 § 1 kc jednocześnie uzależnia skuteczność skargi pauliańskiej od zaistnienia przesłanek o charakterze podmiotowym, tj. istniejącej u dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzyciela oraz nagannej postawy osoby trzeciej, która wiedziała o motywach działania dłużnika lub powinna była o nich wiedzieć przy zachowaniu należytej staranności.

Działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oznacza, że zdawał on sobie sprawę z tego, że czynność prawna można spowodować niemożność uzyskania zaspokojenia przez jego wierzycieli. Nie chodzi tu zatem o zamiar pokrzywdzenia, ale o samą świadomość możliwości jego wystąpienia. Ponadto, musi ona istnieć w momencie dokonywania przez dłużnika zaskarżonej czynności prawnej. Ciężar udowodnienia świadomości pokrzywdzenia spoczywa na wierzycielu, co w praktyce ustala się na podstawie domniemania faktycznego, opartego na dwóch innych faktach:

- 1) że dłużnik wiedział o istnieniu wierzyciela,
- 2) że dłużnik znał skutek dokonywanej czynności dla jego majątku.

Odnośnie wiedzy osoby trzeciej w zakresie działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela wskazać należy, że przesłanka ta ulega złagodzeniu w przypadku, gdy pomiędzy stronami zaskarżonej czynności istnieje związek oraz gdy czynność ta jest nieodpłatna. Zgodnie z art. 527 § 3 kc, jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Przepis ten ułatwia więc pozycję procesową wierzyciela, gdyż w sytuacji, gdy wskutek krzywdzącej go czynności korzyść uzyskała osoba bliska dłużnika, zostaje on zwolniony z konieczności dowodzenia, że osoba ta wiedziała o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Zgodnie zaś z art. 528 kc, jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Przenosząc te uwagi na płaszczyznę niniejszej sprawy Sąd doszedł do wniosku, że zostały spełnione wszystkie przesłanki uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda czynności darowizny dokonanej na rzecz H. B. w dniu 06.10.2015 r.

Po pierwsze, powód wykazał, iż jest w stosunku do K. B. wierzycielem. Przedłożone przez niego tytuły wykonawcze oraz dokumentacja obrazująca sposób wyliczenia wierzytelności zostały poświadczane za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego. Orzecznictwo Sądu Najwyższego (zob. uchwały z dnia 21.12.2010 r. III CZP 98/10 i III CZP 94/10) podkreśla znaczenie art. 129 § 2 kpc, który umożliwia zamiast oryginału dokumentu złożenie jego odpisu, jeżeli zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego profesjonalistą. Stosownie zaś do art. 129 § 3 kpc, zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem ma charakter dokumentu urzędowego. Nie ma więc przeszkód, aby pełnomocnik strony, będący adwokatem lub radcą prawnym, dołączył do pisma odpisy oryginałów dokumentów poświadczając je za zgodność. Zyskują one wówczas moc dokumentu urzędowego. Należy zaznaczyć, iż uwierzytelniając odpisy dokumentów, zarówno notariusz, jak i radca prawny oraz adwokat działają jako osoby zaufania publicznego. Dokonane poświadczenia korzystają z domniemania prawdziwości (autentyczności), stanowiąc dowód tego, że odpis dokumentu jest zgodny z jego oryginałem. Mając na uwadze powyższe, Sąd nie miał wątpliwości co do istnienia wierzytelności oraz jej wysokości.

Po drugie, umowa darowizny zawarta przez dłużnika z pozwaną była czynnością prawną rozporządzającą, ponieważ w myśl art. 155 kc skutkowałą przeniesieniem na pozwaną prawa własności nieruchomości położonej w miejscowości T.. Czynność ta miała charakter jednostronnie przysparzający, ponieważ wiązała się z korzyścią dla pozwanej polegającą na zwiększeniu jej aktywów o powyższe prawo własności bez ekwiwalentnego świadczenia na rzecz dłużnika powoda K. B..

Po trzecie, spełniona została przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela wskutek zawarcia kwestionowanej umowy darowizny. W świetle przeprowadzonych dowodów nie ulega wątpliwości, że dłużnik jest obecnie niewypłacalny bądź niemalże niewypłacalny, zaś egzekucja administracyjna, którą wobec niego prowadzono, okazała się bezskuteczna. Z uzasadnienia postanowienia Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego wynika, iż K. B. nie posiadał żadnego majątku, z którego można by skutecznie przeprowadzić egzekucję. Podniesiono w nim, że działalność gospodarcza dłużnika pod nazwą (...), z uwagi na brak zysków, została zawieszona. Dłużnik wyprowadził się do T. w 2015 r. razem z rodziną, gdzie zaczął pracować w gospodarstwie rolnym za utrzymanie. Sam K. B. w swoich zeznaniach utrwalonych na płycie CD w dniu 28.03.2018 r. przyznał, iż „działalność gospodarcza po 3 latach zaczęła generować długi względem powoda (..) ostatnio się zainteresowałem pisząc, aby rozłożyć wszystko na raty (..) pisma dostawałem co jakiś czas, sytuacja moja się nie polepszała, pogarszała się i nie motywowała mnie do dalszych działań.” „Jak przyjechaliśmy z W. musiałem wytłumaczyć, dlaczego nie jestem już w W.. Mamie powiedziałem, że mamy problemy szeroko pojęte.” Powyższe okoliczności wskazują, że dłużnik był i jest osobą niewypłacalną, czemu on sam nie przeczy. Już przed zawarciem umowy darowizny K. B. był osobą niewypłacalną - w 2014 r. powód na jego prośbę sprecyzował na piśmie, ile wynosi dług. Wiedząc o istniejącym zadłużeniu i jego wysokości, obowiązany nie był w stanie go uregulować. Darując zaś matce nieruchomość stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, a H. B. uzyskała korzyść majątkową. Nie bez znaczenia pozostaje, że wartość darowizny określono na kwotę 100.000 zł, która niewątpliwie zaspokoiłaby żądania powoda w znacznej mierze. Między niewypłacalnością K. B. a dokonaną darowizną istniał więc oczywisty związek przyczynowy. Wskutek tej czynności dłużnik wyzbył się możliwości chociażby częściowego zaspokojenia powoda z nieruchomości.

Po czwarte, Sąd uznał, że dłużnik, zawierając z pozwaną umowę darowizny, działał z zamiarem pokrzywdzenia powoda. Należy zauważyć, że w momencie darowania pozwanej nieruchomości, dłużnik miał świadomość istnienia wierzytelności, o czym wspomniano powyżej. Co znamienne, w przypadku przesłanki działania z zamiarem pokrzywdzenia nie chodzi jedynie o celowe działanie dłużnika mające na celu uniemożliwienie zaspokojenia, lecz wystarczająca jest sama świadomość, że wskutek dokonywanej czynności prawnej wierzyciele mogą nie zostać zaspokojeni. Należało więc przyjąć, że dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela w rozumieniu art. 527 kc.

Sąd doszedł ponadto do wniosku, że pozwana zdawała sobie sprawę, że wskutek kwestionowanej czynności K. B. działał z szeroko pojęty zamiarem pokrzywdzeniem wierzyciela. Z zeznań powódki, jak i świadka wynika wprost, iż była ona świadoma kierowanej do syna korespondencji urzędowej. Nie знаła wprawdzie jej treści, ale miała świadomość, że wiąże się to z problemami finansowymi. Z kolei po przeprowadzce do T. dłużnik tłumaczył matce, iż zmiana ta wynika z szeroko pojętych problemów. Co prawda K. B. wskazał, iż nie poinformował matki dokładnie o tym, że rzeczony problemy są stricte finansowe. Sama jednak pozwana zeznała (k. 173 v.), iż po przeprowadzce syna domyśliła się, że może on mieć problemy finansowe. Powiedziano jej bowiem, że „działalność jest niedochodowa, mieszkanie w W. jest drogie”. Oczywiście więc była świadoma kłopotów pieniężnych K. B., na co wskazują doświadczenie życiowe i zasady logicznego myślenia.

Abstrahując, i tak w sprawie zastosowanie znajdzie domniemanie świadomości działania z pokrzywdzeniem wierzyciela, którego obalić strona pozwana nie zdołała. H. B., jako matka, z którą K. B. utrzymywał stały kontakt (przyjeżdżał na sianokosy, wakacje, na święta) była dla niego osobą bliską, co stanowi oczywistość. Niezależnie od tego, uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie – w formie darowizny. W takiej sytuacji wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 528 kc). Wobec tego, ewentualna niewiedza pozwanej o niewypłacalności i długach i tak nie miała żadnego znaczenia dla uznania powództwa za zasadne.

Odnosząc się zaś do zarzutu pozorności umowy darowizny dokonanej w 2004 r. na rzecz dłużnika, trzeba podkreślić, że to on był właścicielem nieruchomości. Dysponował do niej najpełniejszym tytułem rzeczowym, jakim jest prawo własności. Wiąże się ono z całkowitą swobodą dysponowania posiadaną rzeczą. H. B. nie wykazała przy tym, aby miała jakiegokolwiek prawa do tejże nieruchomości. Z dokumentów, a przede wszystkim umowy hipoteki z 1993 r., umowy darowizny z roku 2004 oraz odpisu księgi wieczystej wynika, że jej wyłącznym właścicielem do momentu darowizny był R. B.. W treści umowy o ustanowienie hipoteki - aktu notarialnego z dnia 12.01.1993 r. stwierdzono, że R. B. jest wyłącznym właścicielem gruntu. Ponadto zawarto w niej postanowienie, iż „R. B. oświadcza, iż powyższą nieruchomość nabył z majątku odrębnego, co jego żona H. B. (która również stawiała się w dniu 12.01.1993 r. przed notariuszem J. T. w G.) potwierdza”. Skoro więc H. B. osobiście potwierdziła przed notariuszem, iż nieruchomość stanowi majątek odrębny R. B., brak jest podstaw aby przyjmować obecnie odmiennie. Idąc dalej, w treści umowy darowizny z 2004 r. zawarto oświadczenie, iż J. B., na podstawie umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 15.12.1988 r., wpisany jest w treści księgi wieczystej jako właściciel gruntu. Wskazano również, iż nieruchomość została nabyta przez J. B. za środki stanowiące majątek odrębny i do jego majątku odrębnego. K. B. darowiznę przyjął.

Powyższe dwa, silne akcenty, w połączeniu z treścią księgi wieczystej, niezbicie dowodzą, że H. B. nie posiadała żadnych praw do nieruchomości. Z powyższego zdawała sobie sprawę zarówno w 1993 r. jak i w 2004 r., zaś po 1993 r. nie musiała już nigdy wyrażać zgody czy też składać oświadczeń co do jakichkolwiek czynności dyspozytywnych dotyczących gruntu. Nigdy też nie zainicjowała postępowania co do ustalenia treści księgi wieczystej, które pozwoliłoby na ustalenie, czy nieruchomość stanowi również majątek H. B.. Sam zaś fakt, że umowę zawarto celem uzyskania renty restrukturyzacyjnej, nie świadczy jeszcze o jej pozorności.

Darowizna nie była ponadto czynnością zwrotną. Po pierwsze, zwrotu darowizny nigdzie nie zastrzeżono, a w szczególności brak takiego postanowienia w treści umowy z 2004 r. Co więcej, wbrew twierdzeniom pozwanej, K. B. co najmniej raz dokonał czynności świadczącej o pełnej dyspozycji nieruchomością. W 2014 r. zawarł bowiem umowę jej przewłaszczenia na zabezpieczenie pożyczki. Wówczas prawo własności gruntu zaczęło przysługiwać osobie trzeciej. Zwrotne przeniesienie jego własności nastąpiło dopiero w lipcu 2015 r. Nie polegały więc na prawdzie twierdzenia dłużnika, aby pożyczkę przekraczającą 90.000 zł spłacił po 3 dniach. Co więcej, zważając na ciężar gatunkowy czynności przewłaszczenia na zabezpieczenie i związane z nim ryzyko, ciężko jest dać wiarę twierdzeniom, jakoby z mocy „umowy dżentelmeńskiej” między dłużnikiem a R. B. i pozwaną, po upływie 10 lat, własność nieruchomości miała podlegać zwrotowi. Nie ma przy tym znaczenia, iż K. B. nie zajmował się nieruchomością i pozostawił ją do uprawy rodzinie. Po pierwsze, jest to zjawisko dość powszechne w społeczeństwie. Po drugie - w dalszym ciągu nie unicestwia to znaczenia i charakteru prawa własności.

Nawet gdyby przyjąć, że K. B. „po dżentelmeńsku” zwrócił nieruchomości matce po upływie okresu na który została przyznana renta strukturalna jego ojcu, to było to, w ocenie Sądu, skutkiem problemów finansowych dłużnika i obaw związanych z ewentualną utratą tego składnika majątkowego w drodze egzekucji.

„Da mihi factum, dabo tibi ius” – „udowodnij fakt, a wymierzę sprawiedliwość”. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności, to strony mają toczyć spór i przedstawiać sądowi dowody na prawdziwość swoich twierdzeń. Sąd nie ma bezpośredniego obowiązku dążenia do ustalenia, jaki jest stan faktyczny w danej sprawie. Kompetencja przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc) i leży w ich gestii, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na tym uczestniku procesu, który wywodzi z nich skutki prawne (art. 6 kc). H. B. nie udowodniła, aby czynność była pozorna czy podlegała zwrotowi i nie sprostowała ciężającej na niej powinności dowodzenia.

Niezależnie od tego, trudno jest uznać za słuszną i zasługującą na ochronę prawną postawę, prezentującą pogląd, iż należy dokonać wszelkich kombinacji i modyfikacji prawnych - nie zawsze zgodnych z przeznaczeniem danego prawa - aby uzyskać maksymalną korzyść od państwa. Nawet gdyby uznać, że czynność była pozorna (co na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego nie jest możliwe), to pozorność powyższej czynności jest obiektywnie pejoratywna i wręcz społecznie szkodliwa.

Nie zostało wykazane, aby dłużnik dysponował jakimkolwiek majątkiem, z którego powód mógłby się zaspokoić. Pozwana nie podniosła żadnych twierdzeń przekonujących na tyle, aby uznać, iż nie zachodzą przesłanki zastosowania instytucji skargi pauliańskiej.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 527 i następnych kc orzekł, jak w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku, na podstawie art. 102 kpc, odstąpiono od obciążania pozwanej kosztami postępowania. H. B. w zasadzie bowiem nie dała powodu do wytoczenia sprawy. Co istotne, nie musiała mieć i prawdopodobnie nie miała pełnego oglądu sytuacji, w której znalazła się ona i dłużnik. Osiąga przy tym niską emeryturę i jest osobą schorowaną. Okoliczności te uzasadniały, w opinii Sądu, odstąpienie od obciążania pozwanej kosztami procesu.

SSR del. Magdalena Lemańczyk - Lis